

# Moc ziół i piramid

Data publikacji: 24.03.2010 17:50

Zioła to naturalne źródło zdrowia. Przypisuje się im przeróżne właściwości lecznicze. Jednak w dzisiejszych czasach coraz mniej osób korzysta z dobrodziejstw natury. Czy w XXI wieku jest jeszcze na nie miejsce ?

- *Ziołami oraz ich nadzwyczajnymi właściwościami interesuję się od dziecka. Swoją wiedzę przekazały mi mama i babcia* – wyjaśnia pan Czesław, który w Cieszyńskim Ośrodku Kultury Domu Narodowym organizuje spotkania Koła Radiestetów i prowadzi grupie, która nadal się rozrasta wyłaniając kolejnych prelegentów.

Pan Czesław jest autorem „Słownika gwarowego ziół”, który zawiera okolo stu dziesięciu haseł i który nadal czeka na publikację. - *Zioła wzbudzają zainteresowanie na spotkaniach w których uczestniczę. Dziwię się, że ludzie odeszli od takiej formy leczenia i traktują to jako mało skuteczny przeżytek. Oczywiście na ziołach trzeba się znać. Każde lekarstwo może być przedawkowane i może zaszkodzić. Słyszałem o stosowaniu malin przy chorobach nowotworowych. Pewien człowiek posiadał szkółkę drzew owocowych, korzenie drzewek wokół których znajdowały się maliny były zdrowe, bez guzów i narośli. Świadczy to o zbawiennym działaniu roślin na organizm. Zauważyłem, że w Cieszynie zainteresowanie ziołolecznictwem jest zbyt małe, szkoda bo tak prostymi sposobami można sobie pomóc* – podkreśla.

Pan Czesław ma wiele pasji nieodłącznie związanych z medycyną niekonwencjonalną. Przygoda z piramidami, które leczą to dalszy ciąg zainteresowań. - *Piramida pomaga przy różnych schorzeniach. Wystarczy ją przyłożyć do chorego miejsca i pozwolić działać. Umieszczona pod piramidą woda po dziesięciu dniach nabiera właściwości leczniczych. Kiedyś sam doświadczyłem niecodziennego przeżycia. Zauważyłem, że zaczyna mnie „łapać” grypa. Położyłem się i przyłożyłem piramidę do serca. W pewnym momencie zasnąłem, obudziło mnie dopiero dziwne stukanie. Rozejrzałem się myśląc, że to może część mojej garderoby dotyka sprzączki paska. Nie zauważyłem jednak nic, co mogłoby wydawać takie dźwięki. Żona potwierdziła dochodzące odgłosy, więc nie mógł to być sen. Kolejny dzień przyniósł takie samo stukanie po przyłożeniu piramidy. Wystukiwany rytm przypominał alfabet morsa. Na trzeci dzień odgłosy ustały, zniknęła również moja grypa* – wspomina pan Czesław, zwracając uwagę na właściwości lecznicze piramid, które uśmierzają między innymi: bóle głowy, bóle migrenowe, kłopoty z ciśnieniem wzmacniają organizm, przyspieszają gojenie się ran i stłuczeń.

O samostrzących się pod piramidą żyletkach słyszał już chyba każdy, jedni pukają się w czoło inni wierzą w energię piramid i leczą się sami.

(bsk)